

Maria Kolendo,
Białystok,
ul. Wasilkowska
nr 35 m. 5

Białystok, 20.I 1966 r.

*Prof. dr Hipolit Góbołowski
Tabilechanka Hermanoske
w Horsecie*

Szanowny Panie Profesorze !

Przed przystąpieniem do zreferowania prośby, jaką przedko-
żę Panu Profesorowi, uważam za wskazane przedstawić się. W okresie
okupacji niemieckiej w l. 1941-1944 mieszkam w Białymstoku, praco-
wałam w tajnym nauczaniu i byłam członkiem Okr. Kom. Ośw. i Kult. w
Białymstoku. Po Wyzwoleniu byłam pracownikiem pedagogicznym w Kurato-
rium O.S.B. , a następnie nauczycielką w Białymstoku. Obecnie jestem
już w stanie spoczynku, ale przystąpiłam z inspiracji Oddziału Pol-
skiego Tow. Historycznego w Białymstoku do opracowania historii taj-
nego nauczania na Białostocczyźnie w latach okupacyjnych 1941-1944.

Ponieważ w swej historii ujmuję również powiat Sokólski,
więc interesuje mnie i Janów Sokólski, gdzie Pan Profesor pracował w
okresie okupacji. Pani Franciszka Hażaburdzina, która w tym samym
czasie uczyła w Janowie przedmiotów humanistycznych, przekazała mi
tylko o sobie pewne szczegóły, a o Panu Profesorze wspomina bardzo
ogólnie. Mówiliśmy też o Panu Profesorze z p. Edw. Litwinowiczem, któ-
ry ułatwiał zdobywanie pomocy ^{naukowych} szkołom.

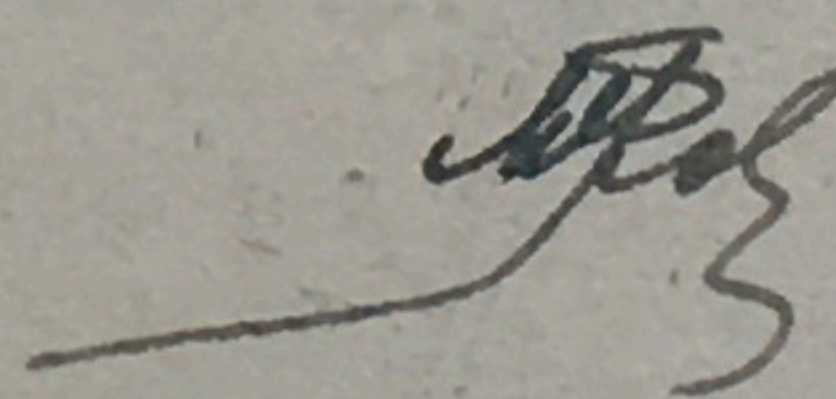
Pan Profesor organizował w Janowie Sokólskim tajne komple-
ty nauczania i uczył w nich matematyki, fizyki i chemii. W związku
z tym proszę uprzejmie o podanie mi rzeczowego materiału z okresu
swej pracy w Janowie i okolicy z dziedziny tajnej oświaty. Orientuję
się, że Pan Profesor jest bardzo zajęty, więc proszę o krótkie, ale
możliwie ścisze dane. Jaka była geneza tej akcji, kto zaczął ją pierw-

szy. Chodzi mi o ustalenie, czy to był samorzutny czyn nauczycieli, nie czekających na zarządzenia lub hasło do rozpoczęcia pracy, czy też pochodził z jakiejś inspiracji. W kwietniu 1942 r. OKOIK w B. skomunikowała się z Wł. Pragę i on wskazał nam Janów Sokólski, gdzie już odbywała się konspiracyjna praca oświatowa. Następnie proszę o podanie mniej więcej liczby uczniów /w każdym r.szk. oddzielnie/ oraz kompletów, w których Pan Profesor uczył. Jacy jeszcze nauczyciele uczyli w tym czasie w Janowie i w okolicy, ich nazwiska, a może tak w przybliżeniu, ile dzieci było w ich kompletach? Czy był kontakt z Sokółką? Jeśli tak, to kto z nauczycieli sokólskich był najbardziej aktywny? W okresie okupacji mieszkał w Sokółce Kazimierz Kosiński, inspektor b.szkolny. Czy on się z Janowem komunikował?

Również prosiłabym, jeśli pamięć na to pozwoli, o nazwiska tych kolegów-nauczycieli, których Niemcy stracili, względnie skierowali do obozów. A może coś charakterystycznego dla tych czasów mógłby przytoczyć Pan Profesor z życia nauczycieli lub uczniów.

Moja praca jest dość zaawansowana, czekam jeszcze na uzupełnienia niektórych powiatów, do których należy pow. Sokólski. Za nadesłane dane będę bardzo zobowiązana.

Załączam serdeczne pozdrowienie.



Prof.dr inż.Hipolit Sobolewski
Katedra Pojazdów Szynowych
Wydz.K omunikacji Politechniki Warszawskiej
Warszawa, pl.Jedności Robotniczej 1, NK pok.12

13
Warszawa, dnia 25.01.1966r

*Sobolewski
odbił me:
29.1.66*

Szanowna Pani !

W odpowiedzi na Pani uprzejmy list skierowany do mnie w związku z opracowywaną przez Panią historią tajnego nauczania na Białostocczyźnie w latach 1941 - 44, w sprawie tajnego nauczania w tym czasie na terenie pow.sokólskiego, a w szczególności gm.Janowskiej, podaję możliwie krótko co następuje.

Od grudnia 1939 do czerwca 1941 byłem nauczycielem matematyki, fizyki i chemii w Polskiej średniej szkole w Janowie. W roku 1941 było w Szkole 7 klas, w następnych latach miała się dalej rozwijać.

Z nastaniem ok-upacji, wobec całkowitej likwidacji szkolnictwa na tamtych terenach, już w sierpniu 1941 rozpocząłem samorzutnie bez żadnej inspiracji z zewnątrz organizować grupy młodzieży dla tajnego nauczania, przede wszystkim młodzieży, która uczęszczała do dwóch ostatnich klas szkoły w Janowie. Z początku było dość dużo chętnych, później liczba uczniów w dwóch grupach ustabilizowała się. W ciągu trzech lat nauczania /1941 - 42, 42 - 43, 43 - 44/ pierwsza grupa przerobiła materiał według programu gimnazjum i liceum matematyczno-przyrodniczego do przedostatniej klasy szkoły średniej włącznie, natomiast druga grupa do klasy o jedną niższej. Pierwsza grupa liczyła w ciągu wszystkich lat najpierw 10 później 8 uczni, druga 3-2 uczni. Ja uczyłem matematyki, fizyki i chemii, a od roku 1942 Pani Hałaburdzina - przedmiotów humanistycznych, biologii i geografii. Egzaminy w końcu każdego roku szkolnego przeprowadzaliśmy wspólnie z Panią Hałaburdziną.

W tym czasie w okolicy prowadzone było tajne nauczanie w następujących miejscowościach: w kol.Cimoszka na poziomie szkoły powszechnej i gimnazjum przez p.Albinę Kukulesku, Kazimierza Marcinkiewicza i Irenę Marcinkiewicz - przewodniczyłem dwa razy Komisji Egzaminacyjnej na tych kompletach /liczba uczni poniżej 10 /; na poziomie szkoły powszechnej we wsi Krasne /p. Łojkowa/, we wsiach Wasilówka, Przystawka, Ostra Góra, Trofimówka. Niestety, nie przypominam już sobie nazwisk nauczycieli oraz liczby uczniów.

Z Sokółką chciałem się skontaktować, jednak bez rezultatów. Między innymi starałem się tam o nauczyciela przedmiotów humanistycznych, jednak bez powodzenia. Dopiero w wyniku porozumienia się z Panią, przyjechała na teren Janowa p.Hałaburdzina. Trochę pomocy naukowych, tyle ile było to możliwe, dostarczył mi p.Edward Litwinowicz /między innymi mikroskop z preparatami/.

Na terenie w pobliżu Sokółki był aktywny w pracy oświatowej nauczyciel we wsi Makowlany lub Racewo, niestety nie pamiętam już jego nazwiska. Nie pamiętam także niestety kiedy mi doniesiono, że został wraz z rodziną zamordowany przez Niemców. Prawdopodobnie znaleziono ciała pomordowanych w masowym grobie w Bułakowie k/Sokółki po wyzwoleniu pod koniec lipca 1944.

O ile dobrą łączność z Sokółką i Białymstokiem miałem przez pierwsze 1,5 - 2 lat, to później ona się urwała, po śmierci dwóch młodych działaczy postępowych, a mianowicie Mieczysława Błahuszeńskiego z Nowego Janowa i Józefa Muklewicza z Janowa. Pierwszy został rozstrzelany pod Białymstokiem drugi zginął w partyzantce koło Sokółki.

Najprzyjemniej wspominam z tamtych lat swoich uczni, których zapę do nauki i wytrwałość w pracy były godne najwyższej pochwały. Niektórzy

50 aut odzyskał

14
mieszkali daleko od Janowa, chodzili przeważnie bezdrożami, zimą przez zasy śnieżne, potem przez roztopy i błoto.

Witaj
Gdy po wyzwoleniu w sierpniu 1944 zacząłem organizować Szkołę Średnią w Janowie, to przede wszystkim oni wzięli na siebie większość kłopotów z tym związanych. Rok szkolny rozpocząłem 1 września 1944 w czterech klasach gimnazjalnych i dwóch licealnych. W sumie było najpierw ponad 120 uczniów z gminy Janowskiej, Korycińskiej i Suchowolskiej. Po dwóch miesiącach uczniowie z klas licealnych przenieśli się do Białegostoku lub innych miast, gdyż nie było kompletu nauczycieli licealnych. Gimnazjum w Janowie utrzymało się przez chyba trzy lata. Jestem pełen uznania dla p. Hałaburdziny, która przetrwała w Janowie do końca istnienia gimnazjum.

Serdecznie Panią pozdrawiam i życzę pomyślnego ukończenia pracy.

Małaczewski

15

Kilka słów o tajnym nauczaniu w powiecie łomżyńskim.

1. Wstęp.

Historia tajnego nauczania na obszarze powiatu Łomżyńskiego zaczyna się z chwilą, gdy do Łomży wkoroczyły oddziały wojsk niemieckich po napaści Hitlera na Związek Radziecki 22 czerwca 1941r.

Wiadomości przenikające do środowiska łomżyńskiego o losach szkoły polskiej, na ziemiach b. Generalnej Guberni /Generalgubernatorstwa/ o zamknięciu tam wszystkich średnich i wyższych szkół, a w szkołach powszechnych nauczania, zlikwidowanie szkół i nauki w Suwalszczyźnie przyłączonej do III Rzeszy, prześladowanie nauczycielstwa i inteligencji odbierały wszelkie nadzieje i widoki na uruchomienie szkół pod okupacją niemiecką.

To też szybko nauczycielstwo i rodzice nie chcąc się zgodzić ze śmiercią szkoły, z zamarciem jej działalności i przerwą w jej pracy, postanowili przystępować do tajnego nauczania nielicznych grup dzieci tymbardziej, że już na długo przed rozpętanem przez Hitlera nowej wojny nauczycielstwo wiedziało o powstaniu w Warszawie Tajnej Organizacji Nauczycielskiej /TON/ jej działalności i istnieniu tajnego nauczania.

2. Początki tajnego nauczania.

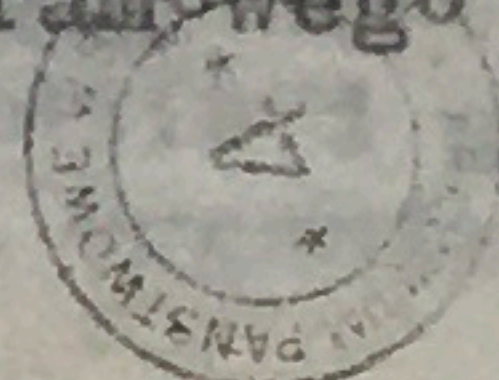
Pierwsze komplety ^{tajnego} nauczania powstały w powiecie już w czerwcu, lipcu i sierpniu 1941r., gdzie je prowadzili: 1/ Szczepanek Helena w Sniadowie od 25.VI.1941r., 2/ Szczepanek Wawrzyniec kier. szkoły w Sniadowie od 25.VI.41r., 3/ Rajkowska Helena w Jedwabnem - naucz.szk.powsz. od 25.VI.41r.

- 4/ Zygmunt Maryniak w Chludniach, gm. Rogienice od 26.VI.41r.
- 5/ Gosiewska Maria - naucz.szk.powsz. w Jedwabnem od 1.VII.41r.
- 6/ Saniewska Janina - naucz.szk.pod. w Cieciorkach gm. Długoborz od 21.VII.41r.
- 7/ Saniewski Edmund - prac.samorz, teryt. w Cieciorkach od 21.VII.41r.
- 8/ Ruszczyk Stanisław - naucz.szk.powsz. w Starej Łomży od 22.VII.41r.
- 9/ Olszewski Andrzej - naucz.szk.powsz. w Bronowie gm. Bożejewo od 26.VII.41r.
- 10/ Olszewska Katarzyna - naucz.szk.powsz. w Bronowie gm. Bożejewo od 26.VII.41r.
- 11/ Hołodziuk Józefa - naucz.szk.powsz. w Samborach, gm. Bożejewo od 15.VIII.41r.
- 12/ Grądzki Jan - naucz.szk.powsz. w Jarnutach gm. Bożejewo od 15.VIII.41r.
- 13/ Cieślowska Zofia - naucz.szk.powsz. w Bronowie gm. Bożejewo od 30.VIII.41r.

Do końca września 1941r. powstało ponad 50 punktów tajnego nauczania w powiecie i ponad 30 punktów w Łomży.

3/ Tajne nauczanie w Łomży na poziomie szkoły powszechnej.

Najliczniejsze komplety tajnego nauczania dały się zorganizować w pierwszych tygodniach okupacji w Łomży. Początkowo obejmowały młodzież szkół średnich. Młodzież w ciągu miesięcy wakacyjnych uzupełniała i pogłębiała na tajnych wykładach wiadomości z tych przedmiotów, których nie uczyła się, ^{w szkole} gdyż nie było ich w programie radzieckiej dziewięcioletniej szkoły, a który obowiązywał w średnich szkołach łomżyńskich w latach 1939/1940 i 1940/1941. Według tego programu nie uczono: historii Polski, Geografii Polski, łaciny, nauki o Polsce i świecie współczesnym i pełnego programowego zakresu z historii literatury polskiej.



Braki te uzupełniała młodzież na pierwszych lekcjach tajnej szkoły polskiej. Prace młodzieży cechował zapał, pilność i sumienność mimo, że dawał się odczuwać wielki brak podręczników.

Wakacyjne komplety tajnego nauczania na poziomie szkoły średniej zachęciły wielu rodziców i nauczycieli do organizowania podobnych kompletów w zakresie szkoły powszechnej. Wyrosły w ten sposób nie duże bo 4 - 8 osobowe zespoły uczniowskie młodzieży szkół powszechnych w pierwszym miesiącu pracy /sierpień 1941r./, a we wrześniu i październiku przekroczyły liczbę 35 kompletów.

Pierwszymi nauczycielami organizującymi tajne nauczanie w Łomży/razem z Piątnicą i Łomżycą/ na stopniu szkoły powszechnej w jesieni 1941/1942r.szk. byli: 1/Adela Surawska 2/Henryka Tyszkó 3/Bronisława Lewandowska 4/Zofia Jensz 5/Teodozja Zalewska 6/Janina Gąsiorowska 7/Janina Grocholska 8/Stanisława Karpińska 9/Eugenia Mściłowska 10/Zofia Czajkowska 11/Zofia Żywicka 12/Eugenia Sawicka 13/Eugenia Frącusowa 14/Ludomir Czerkowski 15/Kazimiera Stefko 16/Wacława Wadołowska 17/Kazimiera Blusiewicz 18/Mnna Bielska 19/Janina Gurzęda 20/Wanda Neyowa 21/Antonina Hryniewiecka 22/Czesława Kraśewska.

W październiku i listopadzie 1941r. pracę w tajnym nauczaniu w Łomży rozpoczęli: 23/Czesława Jemielitowa 24/Jadwiga Kleczkova 25/Zofia Nożewska 26/Julia Suryn 27/Janina Szudrawska 28/Helena Karwowska 29/Jadwiga Tymińska 30/Wacława Słotwińska 31/Irena Zapert 32/Stefania Dmochowska 33/Tadeusz Tyszkó 34/Helena Janowska 35/Aleksander Dwiliński 36/Borowska Maria 37/Traczewska Zofia.

Ogólna liczba nauczycieli biorących udział w tajnym nauczaniu od 1941 r do 1944r. wynosiła 52 osób, w liczbie których ponad 10 osób pochodziło ze sfer urzędniczych, młodzieży akademickiej lub starszej młodzieży szkół średnich. Nazwiska ich trudno dziś ustalić, wiele nazwisk zatarło się w pamięci rodziców i znajomych, wiele zostało nieznanym.

Tak samo nie łatwo obecnie ustalić liczbę uczącej się młodzieży w poszczególnych latach nauki. Na podstawie luźnych notatek, ocalałych z okresu okupacji, na podstawie ankiet składanych o tajnym nauczaniu do Inspektoratu Szkolnego w Łomży w latach 1945-1947 w poszczególnych latach nauczania uczyło się: w r.1941/1942 około 450 uczniów we wszystkich klasach i kompletach nauczania w Łomży, w których uczyło 38nauczycieli, w r.szk.1942/1943 - 650 uczniów - 47 naucz. w r.szk.1943/1944 - 485 uczniów - 52 naucz.

4/ Władze tajnego nauczania.

Rok szkolny 1941/1942 był rokiem samorodnej i spontanicznej odwołnie podjętej organizacji tajnego nauczania. Po cichych przyjacielskich - sąsiedzkich rozmowach i naradach, po przemyśleniu wiadomości o tajnym nauczaniu w Generalnej Gubernii nauczycielstwo samorządnie przystąpiło do pracy, pomogli mu w tym postanowieniu ofiarni rodzice i młodzież. Nie oczekano na jakieś wezwanie, apele lub wskazania, spieszono by nie spowodować rocznej przerwy w nauce młodzieży i zapewnić jej w możliwie jak najwyższej liczbie dalszy ciąg pracy szkolnej, dalszy ciąg niepodległej szkoły polskiej. Zajęcia opierano na wzorach przedwojennych szkół.

Spontaniczność organizacji i prowadzenia nauki z młodzieżą rozwijała się samodzielnie od lipca do końca grudnia 1941r.rosła ilość dni i przybierała coraz wyraźniej kształty zorganizowanych jednostek pracy szkolnej. W wielu punktach liczebność dzieci na tajnych kompletach przekraczała ponad 20 - 30 dzieci. W Małwicy gm. Kupiski komplety w 1941r. liczyły 29 uczniów. W Kołakach Kościelnych około 56 uczniów w Bronowie, gm.Bożejewo 28 uczn. w Zanklewie 47, w Jedwabnem 40, w Stawiskach 38 i.t.p. Były to niemal normalne szkoły, grupujące swych uczniów w 2- 3 kompletach.

W ostatnich miesiącach 1941r. w listopadzie i grudniu 1941r. zaczyna się zarysowywać coraz widoczniej zmiana organizacyjna tajnego

nauczania w naszym województwie i w powiecie, zająwają się pierwsz przebyski i potrzeby zorganizowania tajnej szkoły średniej i tajnego nauczania na poziomie szkół powszechnych, dojrzewa myśl ujęcia w jakieś formy organizacyjne konspiracyjnej pracy nauczycielstwa i młodzieży oraz wspólnego odgórnie /ze szczeblów województwa i powiatu/ podejmowanego działania, które mogłoby zapewnić jak największą jednolitość akcji i podejmowanie decyzji w usuwaniu i pokonywaniu różnych trudności.

Pierwsze ciche wezwania do organizowania tajnego nauczania nadeszły do Łomży od konspiracyjnych władz oświatowych z Białego Stoku w pierwszych dniach (czy tygodniach) stycznia 1942 roku. Były to zalecenia, wskazówki i rady w sprawie organizowania kompletów i punktów tajnego nauczania w województwie białostockim. Jako polecenia podziemnych władz oświatowych, zostały one przekazane na różnych spotkaniach konspiracyjnych nauczycielstwa w terenie bez żadnych nakazów, zarządzeń i wytycznych programowych, zaznaczano jedynie, że TON wzywa wszystkich nauczycieli do organizowania tajnych kompletów nauki szkolnej wszędzie tam, gdzie to będzie możliwe, gdzie znajdą się ludzie chętni i odważnie podejmujący ten niebezpieczny rodzaj i trud pracy. Wezwanie trafiło na dobrze przygotowaną już glebę i na liczną rzeszę pracującego w tym czasie w tajnym nauczaniu nauczycielstwa. Pozostało tylko upatrzeć odpowiednich ludzi na stanowiska kierownicze gminnych i powiatowych władz oświatowych w tajnym szkolnictwie.

Tej trudnej misji podejmuje się jeden z nauczycieli Państwowego Gimnazjum i Liceum Męskiego im. T. Kościuszki w Łomży - Czesław Lustych. Powołany oddolnie przez grono uczących tajnie nauczycieli i odgórnie przez wojewódzkie konspiracyjne władze oświatowe na stanowisko Dyrektora Tajnego Gimnazjum i Liceum w Łomży ujmuje w ramy organizacyjne nie tylko pracę w szkole średniej, ale i w szkołach powszechnych miasta i powiatu. W porozumieniu z nim władze wojewódzkie /okręgowe/ powołały powiatowego referenta - kierownika oświaty i kultury na powiat łomżyński w osobie byłego podinspektora szkolnego w Łomży Franciszka Wasaźnika, zastępcę Dyrektora Tajnego Gimnazjum i Liceum w Łomży została dr. Stanisława Osiecka. Powołane władze oświatowe tajnego nauczania nie wprowadzały żadnych zmian w dotychczasowych formach pracy do końca roku szkolnego.

Właściwą pracę organizacyjną rozpoczęły w miesiącach letnich 1942r. Podano nauczycielstwu drogą kontaktów konspiracyjnych do wiadomości, że Tajna Organizacja Nauczycielska /TON/ w Białymstoku zatwierdziła władze powiatowe tajnego nauczania w Łomży i że te nowe władze zajmą się od sierpnia 1942r. organizacją tajnego nauczania w mieście i na wsi i będą kierować jego akcją.

Całość szkolnictwa w 1942/1943r. szkolnym objął Czesław Lustych, jego zastępstwo na odcinku szkoły średniej dr. Stanisława Osiecka, a szkolnictwo powszechne Franciszek Wasaźnik. Dyrektorem Tajnego Gimnazjum i Liceum w Łomży został nadal Czesław Lustych i pełnił te obowiązki do dnia 23 maja 1944r., to jest do chwili aresztowania go przez gestapo, gdy śpieszył z wykładem do jednego z punktów tajnego nauczania w mieście. Od tej daty nie przesłał o sobie żadnej wiadomości i zaginął bez wieści.

W sierpniu i wrześniu 1942r. powołano terenowych referentów oświaty i kultury /gminnych/ mniej więcej jednego dla 2-3 gmin, jako łączników między władzami powiatowymi i gminnymi. Zostali nimi Jan Piętak kierownik szkoły w Jarnutach, Adela Śurawska i Bronisława Lewandowska Nauczycielki szkół powszechnych w Łomży, Julian Ostrowski Kierownik szkoły w Kossakach, Kubrak Teofil naucz. szkoły w Kolnie, Dymnicki Bolesław, naucz. szk. pow. w Wiźnie, Rutkowski Antoni kierow. szkoły w Laskowcu pod Zambrowem, Gryka Stefan kierownik szkoły w Jeziorku i Szczepanek Wawrzyniec nauczyciel szk. pow. w Sniadowie.

Dyskretną ewidencją objęto od września 1942r. wszystkie punkty tajnego nauczania, jakie gdziekolwiek istniały na wsi. Wielu

z nauczycieli prowadzących tajne nauczanie nie wiedziało nawet /ze względu na zachowanie ścisłej dyskrecji, konspiracji i ostrożności/, że są objęci ewidencją gminnych referentów oświaty i kultury i że dane liczbowe o ich uczniach i warunkach pracy wymieniane w koleżeńskich rozmowach z referentami są materiałem statystycznym dla powiatowych władz oświatowych tajnego nauczania. Ustalono również punkty -skrytki rozdzielcze - dla referentów terenowych na prasę konspiracyjną wszelkiego rodzaju, komunikaty i biuletyny oraz podręczniki czy nadsyłane książki. W ten sposób nakreślono ściślejsze ramy organizacyjne całej kakeji tajnego nauczania na obszarze powiatu łomżyńskiego.

5. Program nauczania.

Naukę opierano na przedwojennych programach nauczania i na podręcznikach obowiązujących w szkołach do wybuchu II wojny światowej zarówno w szkołach powszechnych jak i w szkołach średnich. Pomijano w nich program zajęć praktycznych /robót ręcznych/, ćwiczeń cielesnych i częściowo śpiewu. Komplet liczył od 4 - 15 uczniów i obejmował tygodniowo od 10 do 18 godzin zależnie od zdolności i zaawansowania grupy. Nauczycielstwo w ten sposób przedłużało istnienie zniszczonej przez okupanta szkoły polskiej i jej wszystkich urządzeń i wyposażenia. W nauczaniu dominowały słowne metody nauczania, pracownice, laboratoria i biblioteki szkolne zniszczyli hitlerowcy, o stosowaniu więc metody laboratoryjnej /praktyczn./ nie było mowy.

6. Tajne nauczanie w Łomży na poziomie szkoły średniej.

Nauka w tajnych kompletach nauczania szkoły średniej obejmowała tylko program gimnazjum i Liceum ogólnokształcącego. Tajnego nauczania opartego na programie średnich szkół zawodowych w Łomży nie było. Zajęcia organizowano na dwu poziomach - cyklach nauczania: 1/ na stopniu gimnazjum i 2/ licealnym. Ze względu na bezpieczeństwo uczące się młodzieży i nauczycieli unikano kompletów liczących więcej niż 10- 15 uczniów, zazwyczaj komplet składał się z mniejszych grup. Wybór metod nauczania zostawiono pełnej swobodzie nauczyciela. Programy, jak w szkole powszechnej obowiązywały sprzed 1.IX.1939r.

Punkty zajęć starano się wybierać w miejscach najmniej rzucających się w oczy, najczęściej w mieszkaniach prywatnych uczniów lub nauczycieli i zmienianych jak można najczęściej. Rodzice na zmianę z młodzieżą nie zajęta na lekcjach czuwali na straży / w miastach i na wsiach/ i ostrzegali nauczycielstwo i uczących się przed ewentualnym niebezpieczeństwem, grożącym ze strony żandarmerii niemieckiej lub gestapo.

W tajnych kompletach Tajnego Gimnazjum i Liceum w Łomży braли udział następujący nauczyciele:

1/ Czesław Lustych - dyrektor tajnej szkoły 2/ Dr. Stanisław Osiecka - zastępca dyrektora 3/ Helena Milczewska 4/ Helena Boczkowska 5/ Stefania Chojnowska 6/ Aleksander Lubowidzki 7/ Zofia Lubowidzka /żona/ 8/ Lubowidzka Zofia /córnka/ 9/ Zygmunt Filipczak 10/ Ludwika Starkiewicz 11/ Kazimiera Falko 12/ Anatol Falko 13/ Jadwiga Dąbrowska 14/ Maria Nożewska 15/ Jadwiga Mickiewicz 16/ Marian Wyrzykowski 17/ Ludmiła Wieliczko 18/ Ks. Henryk Kulbat /nauczyciel religii i łaciny/ 19/ Maria Selens 20/ Leontyna Oświecimska 21/ Eugeniusz Czerniawski. Oprócz tych osób tajnie na jednostkowych i mało licznych kompletach "prywatnych" lekcji udzielali: 1/ Stanisław Sosnowski 2/ Adam Oświecimski 3/ Julia Suryn 4/ Aleksander Janicki 5/ Wacław Wajdelko 6/ Stanisława Kuczevska 7/ Zdzisław Wilhemi 8/ Wieliczko /mąż Ludmiły Wieliczko 9/ Jan Brański 10/ Rafińska 11/ Helena Małaszkówna. Razem więc nauczało w tajnych kompletach szkoły średniej 32 osoby. Najliczniejszymi kompletami tajnej szkoły średniej były komplety pierwszych klas gimnazjalnych. W ciągu trzech lat okupacji w klasie I-szej razem uczyło się około 153 uczniów, w klasie II-iej- około 145 uczniów,

w klasie III-ciej - 123 uczniów i w klasie IV-ej - 68 uczniów. Razem 489 uczniów w latach 1941/42, 1942/43, 1943/44.

Znacznie mniejsza liczba młodzieży korzystała z nauki w klasach licealnych. Była to młodzież starsza wiekiem, obowiązywał ją ostry przymus pracy, a wykonywana praca nie zawsze pozwalała na naukę szkolną tym bardziej, że była to praca niewolnicza rzadko kiedy zamykająca się w ramach 8-mio godzinnego dnia pracy. W klasie I-szej tajnego liceum uczyło się w ciągu 3-lat około 52 uczniów, w klasie II-ej około 16 uczniów.

Egzaminy maturalne młodzieży z tajnych kompletów nauczania odbywały się trzykrotnie: 1/ w styczniu 1943r., 2/ w lipcu 1943r. i 3/ w styczniu 1944r. Egzaminy z ukończenia 4-ch klas gimnazjalnych odbywały się również trzykrotnie: 1/ w miesiącach jesiennych 1943r. 2/ w styczniu 1944r. i 3/ w lipcu 1944r. Razem jeden i drugi egzamin ukończyło pomyślnie 24 osoby.

Oprócz tajnego nauczania na stopniu szkoły średniej w Łomży komplety tajnego nauczania istniały i na obszarze całego powiatu. I tak:
w Burzynie, gm. Bożejewo - B. Rybak uczył na poziomie II II kl. gimn. - 2 uczniów
w Czerwonym, gm. Czerwone - A. Olszak uczył na poziomie I, II, III kl. gimn. - 3 uczniów
w Mątewicy, gm. Kupiski - Anna Białuk uczyła na poziomie I - IV kl. gimn. - 3 uczniów
w Mątewicy, gm. Kupiski - Adam Białuk uczył na poziomie I - IV kl. gimn. - 2 uczniów
w Kisielnicy, gm. Rogienice - B. Wlazlakowa uczyła na poziomie I-III kl. gimn. - 4 uczniów
w Kisielnicy, gm. Rogienice - Z. Wlazlak uczył na poziomie I-III kl. gimn. - 2 uczniów

W innych miejscowościach gm. Stawiski, Długoborz, Szumowo, Jedwabne razem uczyło się 18 osób. Ogółem 24 uczniów.

Razem na obszarze powiatu uczyło się 24 uczniów. Uczniowie tych kompletów składali w 1945 roku egzaminy wstępne do nowoorganizowanych szkół średnich w Łomży lub innych miastach z wynikiem pomyślnym. Ogólna liczba młodzieży uczącej się na tajnych kompletach szkoły średniej przekracza pół tysiąca i wynosi około 489 + 24 = 523 osoby. Pomyślnie zdawane egzaminy uczniów tajnej szkoły do szkół średnich świadczą o dobrym przygotowaniu młodzieży i o dobrym poziomie tajnego nauczania.

7. Wyniki tajnego nauczania na obszarze gmin wiejskich powiatu Łomżyńskiego

Większość placówek tajnego nauczania rozpoczęła swą pracę w powiecie we wrześniu i październiku 1941r., gdzie w 53 miejscowościach podjęło pracę 89 nauczycieli z około 1235 uczniami. Pod koniec okupacji w 1943/1944 r. szk. w tajnym szkolnictwie pracowało w 85 miejscowościach około 174 nauczycieli uczących około 4240 uczniów. Z tego na poszczególne miejscowości przypadało:

w m. Jedwabnem	- 3 nauczycieli	- w 1 miejscowości
" Kólnie	- 5	- 1 "
" Nowogrodzie	- 1	- 1 "
" Stawiskach	- 7	- 1 "
" Zambrowie	- 16	- 1 "
Razem	32 nauczyc.	w 5 miejscowościach
w gm. Bożejewo	- 16 nauczycieli	w 8 miejscowościach wsiach
" Chlebotki	- 4	w 2 "
" Czerwone	- 10	w 3 "
" Długoborz	- 7	w 7 "
" Drozdowie	- 13	w 5 "
" Jedwabne	- 6	w 4 "
" Kołaki	- 5	w 2 "
" Kupiski	- 9	w 5 "
" Lubotyń	- 2	w 1 "
" Mały Płock	- 6	w 3 "

W gm. Miastkowo	- 5	nauczycieli	w 3 miejscowościach	- wsiach
" Puchały	- 4	"	w 3	"
" Przytuły	- 14	"	w 6	"
" Rogienice	- 7	"	w 4	"
" Rutki	- 7	"	w 4	"
" Sniadowo	- 2	"	w 1	"
" Stawiski	- 15	"	w 11	"
" Szczapankowo	5	"	w 4	"
" Szumowo	- 5	"	w 4	"
Razem na wsi				
	142	nauczycieli	w 80	miejscowościach
Razem w miastach	32	"	w 5	"
Ogółem	174	nauczycieli	w 85	punktach

Na początku roku szkolnego 1941/1942 zaczęło naukę w tajnych kompletach na obszarze powiatu poza Łomżą około 89 nauczycieli w 53 miejscowościach z około 1235 uczn. W roku 1943/1944 we wrześniu 1943r. uczyło już 174 nauczyc. w 85 miejscowościach, około 4240 uczn.

Łącznie z miastem Łomżą w powiecie w 1943/1944r. uczyło się:

w Łomży - 485 uczniów z 52 nauczyciel. w 1 m.

w powiecie 4240 " z 174 " w 85 "

Razem 4725 uczniów 226 nauczycieli w 86 miejsc.

Są to liczby przybliżone, gdyż trudno je ściśle dziś ustalić, nie wszystkie placówki tajnego nauczania mogły być uchwycone w wyżej podanym wykazie. Napewno liczba nauczycieli i uczącej się młodzieży okaże się większa, gdy nadeślą wypełnione ankiety w sprawie tajnego nauczania osoby do których dodatkowo wysłano. Dane statystyczne uwidocznione na wykazach pochodzą z ankiet składanych w latach 1945-1948 do Inspekt. Szkolnego w Łomży i notatek czynionych przy różnych okazjach w okresie okupacji. Ogólnie przedstawiają one obraz bardzo zbliżony do rzeczywistego stanu tajnego nauczania w tym okresie.

W liczbie 174 nauczyc. znajduje się około 29 osób, spoza grona wykwalifikowanych nauczycieli. Są między nimi studenci wyższych uczelni, urzędnicy, uczniowie starszych klas szkół średnich lub absolwenci szkół powszechnych. Z omawianych liczb widać, że tajne nauczanie ogarnęło wszystkie gminy powiatu.

W tajnych kompletach nauczania w środowiskach wiejskich powiatu łomżyńskiego brali udział:

- 1/ Gosiewska Maria w Jedwabnem
- 2/ Rajkowska Helena " " "
- 3/ Piotrowska Aleksandra " " "
- 4/ Klimaszewska Regina w Kolnie
- 5/ Kubrak Teofil " " "
- 6/ Kubrak Felicja " " "
- 7/ Kulesza Władysława " " "
- 8/ Pachucka Helena " " "
- 9/ Chętnik Zofia w Nowogrodzie
- 10/ Dużyńska Maria w Stawiskach
- 11/ Laskowska Helena " " "
- 12/ Legutko Janina " " "
- 13/ Orzechowska Ludwika " " "
- 14/ Reutt Maria " " "
- 15/ Rajewska Emilia " " "
- 16/ Rojewski Julian " " "
- 17/ Huszcza Romuald w Zambrowie
- 18/ Kozłowska Maria " " "
- 19/ Łodziński Jan " " "
- 20/ Jasionkowska Janina " " "
- 21/ Leszczyńska Stefania " " "
- 22/ Majewski Mikołaj " " "
- 23/ Kiełczewska Halina " " "

- 24/ Mioduszeńska Stefania w Zambrówie
- 25/ Kozłowski Józef "
- 26/ Mularczyk Jadwiga "
- 27/ Sienczak Maria "
- 28/ Samusik Mikołaj "
- 29/ Szerszeń Lucyna "
- 30/ Szerszeń Kazimiera "
- 31/ Wiśniewska Władysława "
- 32/ Zarańska Józefa "
- 33/ Bobylak Roman w Zanklewie
- 34/ Arter Anna w Rutkach- Zabórowie
- 35/ Arter Marian w Wagi -Gnaty
- 36/ Dymnicka Anna w Wiźnie
- 37/ Dymnicki Bolesław "
- 38/ Cieślewska Zofia w Brónowie
- 39/ Grądzki Jan w Jarnutach
- 40/ Grądzka Stefania "
- 41/ Kopańska Anna w Zanklewie
- 42/ Hołodziuk Józefa w Samborach
- 43/ Olszewska Katarzyna w Brónowie
- 44/ Olszewski Andrzej "
- 45/ Szymański Józef "
- 46/ Ramotowski Józef w Janczewie
- 47/ Ramotowska Janina "
- 48/ Szubart Jadwiga w Targonie Wielkie
- 49/ Szubart Józef "
- 50/ Szybowski Ignacy w Cibory Głęboke
- 51/ Boblewski Józef "
- 52/ Komorowska Halina w Zabieliu
- 53/ Kacprzak Janina "
- 54/ Jakubowska Ludwika - Zabiele
- 55/ Bzydło Józefa "
- 56/ Olszak Maria Czerwone
- 57/ Olszak Aleksander "
- 58/ Piekarska Janina "
- 59/ Kowalewska Stefania - Niksowizna
- 60/ Rainko Florentyna - Zabiele
- 61/ Samul Józefa "
- 62/ Pierzniak Antonina - Poryte Jabłoń
- 63/ Polak Ignacy - ~~Krajewo Białe~~ Wdziękon
- 64/ Kaczyński Józef - Krajewo Białe
- 65/ Bazyk Janina - Zakrzewo Zagroby
- 66/ Rutkowska Eugenia - Laskowiec
- 67/ Rutkowska Janina - Zakrzewo - Zagroby
- 68/ Saniewska Janina - Cięcioroki
- 69/ Gryka Stefan - Jeziorko
- 70/ Gryka Helena "
- 71/ Gembarzewski Bronisław - Drozdowo
- 72/ Bargielska Jadwiga - Kalinowo
- 73/ Kędzierska Stefania - Drozdowo
- 74/ Moskal Kazimiera - Budy Czarnockie
- 75/ Kęczykowski Jan - Kossaki
- 76/ Rydzewska Teodozja - Jeziorko
- 77/ Szymański Aleksander - Rakowo
- 78/ Szymańska Lucja "
- 79/ Tyszkó Józef - Drozdowo
- 80/ Tyszkó Tadeusz "
- 81/ Wójtowicz Wera "
- 82/ Kozioł Marian - Nadbory
- 83/ Daszkiewicz Eugenia - Burzyn
- 84/ Pęska Teofila - Pęsy Lipno
- 85/ Rokicka Aniela - Konopki Chude

- 86/ Rybak Bazyli - Burzyn
- 87/ Sekmistrz Władysław - Pienki Borowe
- 88/ Dodowa Maria - Małowica
- 89/ Bialuk Anna "
- 90/ Bialuk Adam "
- 91/ Muszyńska Janina - Giełczyn
- 92/ Sopoćko Henryk - Jednaczewo
- 93/ Ruszczyk Stanisław - Stara Łomża
- 94/ Żelewicz Marian - Kupiski
- 95/ Zajkowski Kazmierz "
- 96/ Strynkowska Stanisława "
- 97/ Wierzbowska Cecylia - Kołaki
- 98/ Stankiewicz Józef "
- 99/ Czarnocka Anna "
- 100/ Grosfeld Franciszek - Wiśniewo
- 101/ Mazurkiewicz Kazimierz - Rzaśnik
- 102/ Mazurkiewicz Władysława "
- ✓ 103/ Jankowska Helena - Wścieklice
- 104/ Lipińska Antonina - Borkowo
- 105/ Piotrowska Natalia - Mały Płock
- 106/ Podsiad Jan "
- 107/ Rutkowska Maria "
- 108/ Żelazny Franciszek - Borkowo
- 109/ Malinowski Czesław - Tarnowo
- 110/ Kurzeja Jan - Grądy ✓
- 111/ Kurzeja Weronika "
- 112/ Ogródnik Eugenia - Sulimy
- 113/ Ogródnik Stanisław "
- 114/ Kutówna Karolina - Pniewo
- 115/ Daszkowska Helena "
- 116/ Babińska Anna - Lutośtań
- 117/ Pęska J. - Konopki
- 118/ Bargłowski Aleksander - Okrasin ✓ *por. grejarski*
- 119/ Babińska Maria - Romany ✓
- ✓ 120/ Chrościelewska Karolina - Glinki ✓
- ✓ 121/ Chrościelewski Jan "
- 122/ Czarnecki Piotr - Romany ✓
- 123/ Gądoński Władysław - Mróczki
- 124/ Dybowski Władysław - Romany ✓
- 125/ Koś Edward - Przytuły
- 126/ Koś Eleonora "
- 127/ Lachowicz Bogdan - Romany ✓
- 128/ Malinowska Stefania - Romany ✓
- ✓ 129/ Mściłowska Janina - Glinki ✓
- 130/ Przestrzelska Stanisława - Okrasin *por. grejarski*
- 131/ Rogowska Anna - Glinki ✓
- 132/ Rogowski Bolesław - Trzaski
- 133/ Rogowski Henryk - Glinki ✓
- 134/ Turlińska Maria - Rogienice Przytuły ✓
- 135/ Kryszk Janina - ~~Chłudnie~~ Rogienice
- 136/ Maryniak Zygmunt - Chłudnie
- 137/ Wojciechowska - Karwów
- 138/ Pusz "
- 139/ Socha Władysława - Rogienice
- 140/ Wlazlak Bolesława - Kisielnica
- 141/ Wlazlak Zenon "
- 142/ Nadzeński Stanisław - Kąłęczyn
- 143/ Zielińska Jadwiga - Kołomyja
- 144/ Zieliński Kazimierz "
- 145/ Łekawska Janina - Rutki
- 146/ Järuga Barbara - Króle
- 147/ Hodowańska Matylda - Rutki

Romany

Glinki k. Głusca

Glinki gus. Przytuły

- 148/ Hodowański Julian - Rutki
- 149/ Szczepanek Helena - Sniadowo
- 150/ Szczepanek Wawrzyniec "
- 151/ Gołąb Maria - Michny
- 152/ Chrostowska Jadwiga - Barzykowo
- ✓ 153/ Filipkowska Maria - Cedry
- 154/ Gołąb Edward - Michny
- 155/ Leszczyńska Maria - Jurzec
- 156/ Leszczyński Stanisław "
- 157/ Mrokówna Karolina - Poryte
- 158/ Patalon Wacław - Wilczewo
- 159/ Stachelska Aleksandra - Poryte
- 160/ Szymonowicz Wacław - Dziegiele
- 161/ Wierzbicka Antonina - Zaskrodzie
- 162/ Załeska Adela - Jurzec
- 163/ Cholewicki Wiktor - Boguszyce
- 164/ Kołomyjski Wacław - Dębowo
- 165/ Piętaś Jan - Jarnuty
- 166/ Swiderki Aleksander - Szczepankowo
- 167/ Paćewicz Regina "
- 168/ Zaorska Jadwiga "
- 169/ Szymański Stanisław - Pęchratka
- 170/ Pastorczyk Franciszek - Ostrożne
- 171/ Bugalecka Zofia - ~~Wyszomierz~~ Szumowo
- 172/ Podbielski Hieronim - Wyszomierz
- 173/ Szymańska Bolesława - Pęchratka
- 174/ Bienkowska Gabriela - Łojewek

8/ Nauczyciele rozstrzelani na miejscach zbiorowych kaźni lub zamordowani w więzieniach i obozach zagłady.

Nauczycielstwo powiatu łomżyńskiego poniosło wielkie straty w okresie hitlerowskiej okupacji. Ponad 80 osób wyrwano spośród szeregów nauczycielskich i skazano na rozstrzelanie, więzienie lub męczeńską śmierć w obozach koncentracyjnych.

Nie było gminy na obszarze powiatu łomżyńskiego / a obejmował on wtedy dzisiejsze ziemie powiatów: kolnieńskiego, zambrowskiego i łomżyńskiego /, w której nie szalałby krwawy terror okupanta i nie znaczył swych zbrodni mogiłami pomordowanych i rozstrzelanych. Ilość zamordowanych lub wywiezionych do obozów śmierci nauczycieli przedstawia następująca lista:

- 1/ Hryniewiecka Antonina, nauczyciel. tajnego nauczania w Łomży rozstrzelana 15.VII.1943r. na miejscu zbiorowej kaźni w lesie pod Jeziorkiem, gm. Drozdowo w odległości 6 km. od Łomży.
- 2/ Hryniewiecki Józef, nauczyciel tajnych kompletów w Łomży, rozstrzelany 15.VII.1943r. w lesie pod Jeziorkiem.
- 3/ Tyszkó Henryka, naucz. tajn. kompletów w Łomży, rozstrzelana 15.VII.1943r. w lesie pod Jeziorkiem.
- 4/ Tyszkó Tadeusz, naucz. tajn. kompl. w Drozdowie, rozstrzelany 15.VII.1943r. w lesie pod Jeziorkiem wraz z dwojgiem dzieci i żoną Henryka
- 5/ Lubowidzki Aleksander, nauczyciel j. polskiego w tajnej szkole średniej, zginął 15.VII.1943r. w lesie pod Jeziorkiem.
- 6/ Lubowidzka Zofia, nauczyc. tajnej szkoły średniej w Łomży zginęła wraz z mężem Aleksandrem w lesie pod Jeziorkiem.
- 7/ Lubowidzka Zofia, córka Aleksandra Lubowidzkiego, studentka uniwersytetu, naucz. tajnej szkoły średniej w Łomży, rozstrzelana 15.VII.1943r. w lesie Jeziorkowskim.
- 8/ Hojak Kazimierz - podinspektor szkolny w Kamieniu Koszyrskim, rozstrzelany wraz z 4-letnim synkiem Wiesławem 15.VII.1943r. w lesie Jeziorkowskim.
- 9/ Hojakowa Irena - naucz. pow. Koszyrskiego stracona wraz z mężem i synkiem w masowej egzekucji w lesie Jednaczewskim 15.VII.1943r.

- 10/ Jęszówna Zofia - naucz. tajnego nauczania w Łomży rozstrzelana w 1943r. w lesie pod Pniwem, gm. Puchały.
- 11/ Lustych Czesław - dyrektor Tajnego Gimnazjum i Liceum w Łomży wywieziony 23.V.1943r. do obozu koncentracyjnego zginął bez wieści.
- 12/ Mazurkiewicz Kazimiera, naucz. tajnych kompl. naucz. w Rzaśniku, gmina Lubotyń, zamordowana 29.VII.1944r.
- 13/ Mazurkiewicz Władysław, naucz. tajn. kompl. w Rzaśniku, rozstrzelany 7 grudnia 1943r. w Białymstoku.
- 14/ Banach Jacek - nauczyc. Publ. Szk. Powszechn. w Wygodzie, stracony pod Sławcem, gm. Szczepankowo w 1943r.
- 15/ Czajkowski Roman, naucz. Publ. Szk. Powszechn. w Czarторii, gm. Miastkowo wywieziony we wrześniu 1944r. do obozu w Grossrosen zginął bez wieści.
- 16/ Kozłowski Józef, naucz. tajnych kompletów nauczania rozstrzelany w lesie pod Giełczynem.
- 17/ Dybowski Władysław, naucz. tajnych kompl., wywieziony do obozu w Grossrosen w 1944r. zginął bez wieści.
- 18/ Jachimowicz Tadeusz, naucz. szk. Powsz. w Nowogrodzie wywieziony do obozu w Grossrosen 15.VI.1944r., zginął bez wieści.
- 19/ Pierzniak Antonina, naucz. tajn. kompl. naucz. rozstrzelana w czerwcu 1943r. w lesie pod Sławcem.
- 20/ Rutkowski Antoni, naucz. Szk. Powsz. w Laskowcu, gm. Długoborz, rozstrzelany w czerwcu 1943r. w lesie pod Sławcem.
- 21/ Samusik Mikołaj, naucz. tajn. kompl. naucz. w Zambrowie, rozstrzelany w czerwcu 1943r. w lesie pod Sławcem.
- 22/ Płuciennik Mieczysław, kierownik Szk. Powsz. w Kramkowie, gm. Bożejewo, wywieziony w 1944r. do obozu w Grossrosen, zginął bez wieści.
- 23/ Popow Dionid - naucz. Szk. Powsz. w Krajewie Korytkach, gm. Długoborz, stracony w 1943r. w lesie pod Sławcem.
- 24/ Rogowski Henryk - naucz. szkół powszechnych powiatu ostrołęckiego, przybył w okresie okupacji do rodzinnej wsi Glinki, gm. Przytuły i tu brał udział w tajnym nauczaniu. Dnia 14.VI.1944r. w czasie nalotu żandarmerii niemieckiej na Glinki skrył się w polu. Urządzono na niego obławę, ciężko rannego ujęto, po ujęciu związano drutem kołczastym, wybito zęby i całą serią z pistoletu automatycznego zamordowano. Wieść o tej zbrodni wstrząsnęła nauczycielstwem całego powiatu.
- 25/ Szymański Stanisław - nauczyc. tajn. kompl. w Pęchratce, gm. Szumowo, wywieziony wraz z synem do obozu zginął bez wieści.
- 26/ Wyrzykowski Czesław, nauczyc. Publ. Szk. Powsz. w Wiśniewie, pod Zambrowem, zamordowany w czerwcu 1943r. w lesie pod Sławcem.
- 27/ Banachowa Józefa, naucz. Publ. Szk. Powsz. w Wygodzie, gm. Puchały, stracona w czerwcu 1943r. w lesie pod Sławcem.
- 28/ Namysłowski Henryk, dyrektor Gimnazjum Kupieckiego Polskiej Macierzy Szkolnej w Łomży, ukrywając się przed prześladowaniem Niemców na Litwie, zmarł tam w 1940r.
- 29/ Lachowicz Leopold, kierownik Publ. Szk. Powsz. w Kątach wywieziony w lipcu 1944r. do obozu w Grossrosen stamtąd nie wrócił.
- 30/ Kołowski Wacław, naucz. szkół powszechnych na Polesiu, przebywający w okresie wojny w Małym Płocku wywieziony w lipcu 1944r. do obozu w Grossrosen zginął bez wieści.
- 31/ Abramowicz Jan, nauczyc. szkół powszechnych w powiecie ostrołęckim, przebywający w okresie wojny w rodzinnej wsi Wierciszewo, uwięziony w 1942r. z więzienia nie wrócił.
- 32/ Kozłowski Zygmunt - dyrektor Sredniej Szkoły Handlowej w Brześciu n/ Bugiem, przebywający w Jedwabnem, zaaresztowany 6.I.1945r. przed samą ucieczką Niemców z powiatu łomżyńskiego rozstrzelany po dwu tygodniach pod Prostkami za Grajewem wraz z innymi więźniami.
- 33/ Kraszewski Ludwik - nauczyc. Publ. Szk. Powsz. w Sniadowie, uwięziony w lecie 1944r., zginął bez wieści.
- 34/ Boniecki Paweł - naucz. Publ. Szk. Powsz. w Zambrowie zaaresztowany w 1944r. zginął bez wieści.

- 35/ Madej Stanisław, naucz. Publ. Szk. Powsz. w Czaplicach pod Łomżą, zaaresztowany w lipcu 1944r. przez gestapo zginął bez wieści.
- 36/ Ziembowicz Stanisław, naucz. Publ. Szk. Powsz. w Chłudniach, gm. Rogienice, aresztowany 15.VI.1944r. wywieziony do obozu w Grossrosen zginął bez wieści.
- 37/ Starostko Kazimierz, nauczyciel z Polesia, ukrywający się na kolonii Kuczyny, gm. Stawiski, przypadkowo zatrzymany przez Niemców 9.I.1945r. zginął bez wieści.
- 38/ Uruski, naucz. Szkoły Powsz. w Prośienicy, pow. Ostrów-Mazow., zamieszkał w czasie wojny w Szumowie, wywieziony w 1943r. przez Niemców do Czerwonego-Boru został tam rozstrzelany.

9. Nauczyciele więzieni, wywożeni do ciężkich robót w głąb Niemiec albo zmuszeni do ukrywania się przed prześladowaniem okupanta.

- 1/ Bobylak - naucz. tajnych kompletów w Żanklewie, zaaresztowany 10. VI.1943r. przebywał w ~~okrasie pracy~~ obozie pracy do lutego 1945r. skąd wrócił do Jedwabnego.
- 2/ Czarnecki Piotr - naucz. tajn. kompl. w Romanach wywieziony w 1943r. ^(do obozu pracy) do Niemiec na ciężkie roboty/ przebywał do końca wojny, skąd wrócił do Łomży.
- 3/ Jakubiak Stanisław - naucz. tajn. nauczania w Zakrzewie Starym, wywieziony w 1943r. do obozu w Stutthofie przebywał tam do wyzwolenia w 1945r.
- 4/ Gadomski Władysław - uczeń liceum, nauczyciel tajnych kompletów szkoły powszechnej w Romanach, wywieziony w 1943r. na roboty do Niemiec wrócił po zakończeniu wojny do powiatu łomżyńskiego.
- 5/ Jasionowska Janina - naucz. tajn. kompl. w Zambrowie, przebywała ponad 2 tygodnie w więzieniu łomżyńskim, skąd została zwolniona.
- 6/ Kiełczewska Helena - naucz. tajn. kompl. w Zambrowie podobnie jak Jasionowska odbywała więzienie.
- 7/ Łodziński Jan - naucz. tajn. kompl. w Zambrowie podobnie jak Jasionowska odbywał więzienie.
- 8/ Kutówna Karolina - naucz. tajn. kompl. naucz. w Pniewie zaaresztowana w lecie 1944r. przebywała (po wywiezieniu z więzienia) w Niemczech na ~~ciężkich~~ ciężkich robotach do końca wojny.
- 9/ Malinowska Stefania - naucz. tajn. kompl. w Romanach, wywieziona w lecie 1944r. do Niemiec na niewolnicze roboty, uciekła i do końca wojny musiała się ukrywać.
- 10/ Lachowicz Bogdan - student uniwersytetu, naucz. tajn. nauczania w Romanach, zaaresztowany w lecie 1944r. i wywieziony w głąb Niemiec na roboty, po wojnie wrócił do powiatu łomżyńskiego.
- 11/ Polański Ignacy, sędzia naucz. tajn. kompl. w okolicach Zambrowa / w Łaskowcu, Wdziękoniu i innych wsiach/ uciekając przed łapankami do pracy, zmuszony był ukrywać się do końca okupacji niemieckiej.
- 12/ Piotrowska Aleksandra, niewykwalifikowana naucz. tajn. kompl. w Jedwabnem, poszukiwana przez żandarmerię w 1944r. zmuszona była ukrywać się od lipca 1944r. do końca wojny.
- 13/ Pastorek Franciszek - naucz. tajn. kompl., zaaresztowany na wiosnę w 1944r. przebywał w więzieniu do chwili wyzwolenia.
- 14/ Ramotowski Józef, naucz. tajn. naucz. w Janczewie przebywał w obozie w Grossrosen od 1.VII.1944r. do 19.II.1945r.
- 15/ Rójewski Julian - naucz. tajn. naucz. w Stawiskach od sierpnia 1944r. do listopada przebywał na robotach fortyfikacyjnych w Niemczech.
- 16/ Rybak Bazyli - naucz. tajn. kompl. w Burzynie, od sierpnia 1944r. do końca wojny przebywał na robotach fortyfikacyjnych w Niemczech.
- 17/ Szyld Anna /Czarnecka Anna/- naucz. tajn. naucz. w Kołakach Kościelnych od sierpnia 1944r. do końca wojny przebywała na ciężkich robotach w głębi Niemiec.
- 18/ Rójevska Emilia - naucz. tajnych komplet. w Stawiskach zagarnięta w łapance na przymusowe roboty przy kopaniu okopów po 2 tygodniach powróciła do Stawisk.

- 19/ Rogowska Anna, naucz. tajn. kompl. w Gliniekach po miesięcznym prze-
trzymaniu jej w więzieniu wróciła do domu.
- 20/ Sekmistrz Władysław, b. pracownik Polskiego Radia, naucz. tajn. kompl.
w Łomży i w Pienkach Borowych wywieziony w kwietniu 1944r. do obozu
w Dreifelde przebywał w nim do 15.II.1945r.
- 21/ Szymański Józef, nauczyc. Szkoły Powsz. w Bronowie, nauczyc. tajn.
kompl. wywieziony 4.V.1944r. do karnego obozu powrócił do rodziny
po zakończeniu wojny.
- 22/ Szubart Józef, naucz. szk. powsz. w Targoniach Wielkich i naucz. tajn.
kompl. zmuszony był ukrywać się przez ciąg 1943/1944 r. przed okiem
żandarmerii.
- 23/ Szubartowa Jadwiga, naucz. Szk. Powsz. w Targoniach Wielkich i naucz.
tajn. kompl. zmuszona była ukrywać się wraz z mężem Józefem w 1943/
1944r.
- 24/ Szarkowa H. - naucz. szk. powsz. w Zakrzewie Zagrobach, zaaresztowana
przez Gestapo i wywieziona do obozu, przebywała w nim od 13.II.1944
do maja 1945r.
- 25/ Szymańska Bolesława - niewykwalifikowana nauczycielka szk. powszech.
uczyła w tajnych kompl. w Pęchratce, zaaresztowana wraz z mężem
Szymańskim Stanisławem kierownikiem szkoły powsz. w Pęchratce, zwol-
niona po 2-dniowym więzieniu.
- 26/ Arter Marian, nauczyciel Szk. Powsz. w Wagach Gnatach, wywieziony
do Niemiec w jesieni 1943r. powrócił stamtąd po zakończeniu wojny.
- 27/ Kwiatkowski Wacław, kierownik szkoły w Konarzycach, uprowadzony
wraz z synem na roboty w głąb Niemiec we wrześniu 1939r. przebywał
tam do końca wojny.
- 28/ Łabanowski Marian, emerytowany nauczyciel szkół powszechnych z Osow-
ca pod Zambrowem, przebywał kilka miesięcy w więzieniu, skąd został
zwolniony w pierwszej połowie 1944r.
- 29/ Puchalski Franciszek, nauczyciel szkół powszechnych w Grajewie
w czasie okupacji zamieszkał w Przytułach. Po zaaresztowaniu przez
Niemców został osadzony w więzieniu koło Królewca. Dzięki usilnemu
staraniu rodziny został po rocznym więzieniu zwolniony.
- 30/ Przestrzelska Zofia, naucz. Szkoły Powszechnej w Baczach Mokrych,
poszukiwana przez żandarmierię, musiała się ukrywać do jesieni 1944r.
nabawiwszy się w tym czasie gruźlicy, zmarła w 1946r. jako nauczy-
cielka Szkoły Powszechnej w Rzaśniku, gm. Lubotyń.
- 31/ Majda Stanisław, Kierownik Publ. Szkoły Powszechnej w Lubotyniu,
wywieziony na przymusowe roboty do Niemiec w jesieni 1943r. uciekł
stamtąd we wrześniu 1944r., ale na skutek wielkiego wycieńczenia
zmarł po 2 miesiącach pobytu w domu 22 listopada 1944r., pozostaw-
iając żonę i 2-je dzieci w wieku 4 i 7 lat.
- 32/ Suwiński Mieczysław, nauczyc. Szkoły Powszechnej w Jurcu, aresztowa-
ny 14.II.1944r. wywieziony do obozu w Grossrosen, skąd po 19 mie-
siącach powrócił do domu.
- 33/ Wieczorek Wiktor, nauczyciel Szkoły Powszechnej w Dzierzbi, gmina
Stawiski, aresztowany 15.VI.1944r. w czasie masowych aresztowań
i wywieziony do Grossrosen, skąd powrócił w maju 1945r. ~~sia~~ ale
na skutek wielkiego wycieńczenia i wyczerpania organizmu zmarł
wkrótce po zakończeniu wojny, pozostawiając żonę i małoletniego
synka.
- 34/ Franciszek Wasażnik - podinspektor szkolny w Łomży, w czasie oku-
pacji referent tajnego nauczania i kierownik Komisji Oświaty i
Kultury powiatu łomżyńskiego uprowadzony wraz z dwiema córkami 15.
VII.1944r. na roboty fortyfikacyjne uciekł stamtąd i do końca oku-
pacji poszukiwany przez żandarmów zmuszony był ukrywać się ze swą
rodziną w Łomży, na jej przedmieściach i w okolicznych wsiach. Do
domu wrócił 13.IX.1944r. t.j. w dniu wyzwolenia Łomży.

Oprócz 38 nauczycieli narodowości polskiej, którzy zostali
zamordowani w powiecie łomżyńskim na miejscach zbiorowych kaźni, w wię-
zieniach lub obozach zagłady zginęli wszyscy nauczyciele narodowości
żydowskiej. Z terenu powiatu /Kolna, Stawisk i Zambrowa/ zginęło 12 osób

osób, a ze szkół żydowskich w Łomży około 30 osób/ ze szkoły powszech. Nr.7, prywatnego Gimnazjum Goldust i Szkoły Powszechnej/. Między innymi zginęli: 1/Goldberg Ewa 2/Goldberg M.3/Rządkiewicz Sara, Burstyn Edka, Hacker Róża, Jonas Aron, Markiewicz Fejga, Mąka A., Rosen-Rozental A., Rozentalowa Szejna, Goldlust M., Freund Chaim, Eliasberg Achsa i inni.

Reszty nazwisk nie można dziś ustalić, w mieście i powiecie nie ma obecnie ludności żydowskiej, a dzisiejsza Łomża nie zna ich nazwisk. Wszyscy podzieliли los ludności żydowskiej, początkowo wywiezionej do obozu przejściowego w Zambrowie, a następnie do obozu zagłady w Treblince lub przed wywozem w masowych egzekucjach na obszarze powiatu i województwa.

Razem ilość zamordowanych nauczycieli w powiecie łomżyńskim wynosi 80 osób. Jest to zapewne nie pełna liczba, gdyż trudno ustalić, czy oprócz znanych miejsc kaźni nie ma jeszcze do dziś takich, o których nikt nie wie i które w przyszłości mogą być odkryte w różnych uroczyskach leśnych.

10. Stosunek okupanta do dzieci i młodzieży polskiej.

Stosunek władz okupacyjnych do młodzieży i dzieci polskich nie odbiegał w niczym od stosunku okupanta do reszty społeczeństwa polskiego. Padały one ofiarą mordów na miejscach masowych kaźni wraz ze swymi rodzicami, krewnymi czy obcymi zupełnie ludzmi. Druga byłaby ich lista z tych miejsc straceń, gdzie bardzo często ranne, a żyjące jeszcze dzieci, najbezbronniesze z ofiar, zasypywano ziemią i zakładano dla zamaskowania ich grobu zieloną darnią. Najniebezpieczniejszą dla młodzieży akcją były łapanie na roboty do Prus Wschodnich zarówno osób starszych jak i młodzieży, przyczem nie zawsze wiek młodocianego mógł ratować zagrożonych. O przydatności do pracy decydował rozwój fizyczny i zdrowie.

Największą z podobnych akcji przeżyła Łomża 3 października 1943r. Na roboty wezwano wówczas ponad 700 osób. Wiedząc, że nie wszyscy mogą się stawić na "pobór" urządzono na ulicach łapanie zarówno na młodzież jak i dorosłych. Kto nie posiadał karty pracy, zostawał zatrzymany przez żandarmów i odsyłany do Niemiec. Chwytało w pierwszym rzędzie młodzież urodzoną w 1923, 1924 i 1925 roku. Wyłowiono w ten sposób ponad 160 osób spośród młodzieży. Było między nimi wielu uczniów tajnych. Uciekających chwytało, bito, osadzano w więzieniu, a następnie wywożono do Rzeszy, opornych mordowano.

Nie ma rodziny w środowiskach miejskich ani wiejskich powiatu łomżyńskiego, której nie dotknęłyby ze przeżycia. Ale ani terror najeźdźcy, ani zbiorowe miejsca kaźni, ani męczeństwo dzieci, dorosłych i starców, nikogo z nauczycielstwa ani społeczeństwa łomżyńskiego nie załamały na duchu. Wszystkim przyświecała jedna wspólna myśl i dążenie - wiara w powalenie wroga, wiara w tryumf sprawiedliwości nad barbarzyństwem, wiara w ostateczne zwycięstwo koalicji antyhitlerowskiej nad ludobójcami.

W takim klimacie nastrojów społeczeństwa - rodzice i młodzież oceniała pracę nauczycielstwa i swoją w tajnych kompletach nauczania jako wkład w dzieło wywalczenia zwycięstwa. Była to walka o polskość szkoły, o zwalczanie faszyzmu hitlerowskiego na każdym progu polskiego domu, walka o niepodległość kraju i ducha narodu, o jego niezależność, walka przeniesiona tylko z pola orężnych zmagania na pozycje każdej rodziny polskiej.

Wreszcie sprawiedliwości dziejowej stało się zadość. Pycha i duma narodu "Panów", narodu ludobójców została zdeptana i potęga Rzeszy hitlerowskiej rzucona pod stopy zwycięskiej Armii Radzieckiej, zwycięskiego Wojska Polskiego walczącego u jej boku i u boku całej koalicji antyhitlerowskiej. Okrzyk nieopisanej radości "Zwycięstwo, zwycięstwo" poszumem tryumfu objął całą Ziemię Polską i stał się źródłem odrodzenia nowej Polski - Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, budującej wraz ze wszystkimi państwami obozu socjalistycznego nową no-

wystrój społeczny.

Nauczycielstwo prowadzące tajne nauczanie, stanęło pierwsze do pracy w odrodzonej szkole polskiej na ziemiach powiatu łomżyńskiego, na wezwanie władz ludowych i wezwanie pierwszego inspektora szkolnego Franciszka Wasążnika, któremu Władze Polski Ludowej powierzyły to stanowisko i akcję organizowania szkolnictwa w powiecie z dniem 17 października 1944r. Z datą wyparcia wojsk agresora i wyzwania terenów powiatu spod okupacji zamknęła się historia tajnego nauczania na Ziemi Łomżyńskiej.-

Łomża, dnia 15 grudnia 1965r.

Franciszek Wasążnik

29
VII
Juliusz Ojrzanowski
nauczyciel ZSZ
w Hajnówce

S Z K O L N I C T W O I N A U C Z Y C I E L E
w C Z A S I E O K U P A C J I N I E M I E C K I E J
w H A J N Ó W C E

Sytuacja ogólna

Podobnie jak w innych miastach województwa białostockiego i w Hajnówce Niemcy zajęli większość budynków szkolnych na koszary, magazyny, urzędy usuwając, a przy tym przeważnie niszcząc większość sprzętów, a przede wszystkim pomoce naukowe. Podczas walk o Hajnówkę 25 czerwca 1941r całkowicie spłonęły budynki warsztatów szkolnych wraz z całym wyposażeniem Szkoły Zawodowej.

Przez czas okupacji na terenie Hajnówki przebywało około 30 nauczycieli kwalifikowanych / 22 -naucz. szkół powsz. w tym kierowników II stopnia -7, III st.-3/, 6 instruktorów szkoły zawodowej-Gimn.Stolarskiego i Szkoły Mechanicznej, I- naucz. Liceum Rolniczego

Ponieważ w Hajnówce nie było Insektoratu Szkolnego, a kontakty z Bielskiem były bardzo utrudnione, przybyły w 1940 roku wizytator szkół rolniczych w K.Ł. Brzeskiego inż.Antoni Bachowski wspólnie z aktywniejszymi nauczycielami rozpoczął starania u miejscowych władz o uruchomienie od września 1941 roku wszystkich szkół jakie działały w Hajnówce poprzednio. Należy nadmienić, że Hajnówka do wojny nie miała gimnazjum ogólnokształcącego. W okresie władzy radzieckiej zorganizowano t.zw. dziesięciolatkę z polskim językiem nauczania i tę szkołę chciano także reaktywować. Początkowo starania nie dawały wyników, dopiero w początku 1942 roku uzyskano zezwolenie i

od lutego 1942 roku do 28 czerwca 1943 roku Vsiedmioklasowa szkoła powszechna z ilością dzieci dochodzącą do - 1150. Zasadnicza dokumentacja prowadzona była w języku niemieckim, świadectwa dwujęzyczne. Oprócz nauczycieli kwalifikowanych pracowało tam kilka osób po maturze oraz dwu księży /religia/.

Przy tej szkole od 15 maja do 30 października 1943 r. czynne były kursy gimnazjalne w zakresie pierwszej i drugiej klasy, na które zapisało się prawie 100 uczestników, częściowo pracującej młodzieży. Ta głównie młodzież kontynuowała naukę tajnie do połowy czerwca 44 roku t.j. do aresztowania i wywiezienia dużej części nauczycieli.

W Hajnówce istniała także szkoła podstawowa z białoruskim językiem nauczania licząca przeciętnie 120 dzieci gdzie pracowało troje nauczycieli.

przypadek Szkoła zawodowa w Hajnówce w skład której 1.9.39. wchodziło Gimnazjum Stolarskie i Szkoła Mechaniczna liczące 140 uczniów /60. zamieszkiwało w Bursie/ oraz Szkoła Doksztalcająca Zawodowa licząca około 50 uczniów, w okresie władzy radzieckiej czynna była do 30. listopada 1940 roku jako szkoła rzemieślnicza z 120 uczniami, a od 1.12.40 do 14. 6.41 roku jako szkoła przysposobienia zawodowego / F. Z. O. / z 400. uczniami odbywającymi tylko naukę zawodu/bez teorii/ w sześciu specjalnościach. Wszyscy mieszkali w internatach.

Mimo spalenia warsztatów szkolnych rozpoczęto zabiegi o uruchomienie nauki w pomieszczeniach zastępczych i odbudowę warsztatów. Znający doskonale język niemiecki inż Bachowski wielokrotnie w tej sprawie zwracał się do miejscowego burmistrza, kierownika urzędu zatrudnienia, ale zezwolenia nie uzyskał.

Wycho Pracownicy tej szkoły swe zadania spełniali częściowo w ten sposób, że pracując w miejscowych zakładach starali się jak najwięcej młodzieży której groziło wywiezienie na roboty gromadzić koło siebie i tak instruktorzy St.Becker i St.Duszka którzy prowadzili

wspólnie warsztat kowalsko - ślusarski w tym okresie zatrudniali około 30 uczniów, Mikołaj Kołaczyk pracujący w warsztatach naprawczych tartaku także zatrudniał nadmierną liczbę uczniów - kilkunastu, Wawrzyniec Kruczkowski, Juliusz Ojrzanowski pracując w warsztatach stolarskich także opiekowali się młodzieżą zatrudnioną jako uczniowie udzielając im szerszych wiadomości teoretycznych a przede wszystkim oddziaływując wychowawczo na ich postawę wobec okupanta.

ul. Och. Młodzież harcerska sprzed wojny cały czas utrzymywała kontakty i w różny sposób brała udział w biernym i czynnym oporze. Największym wyczynem był udział grupy chłopców współdziałających ze strażą, którzy pod kierunkiem harcerza Kazimierza Wnętrzyckiego, z narażeniem życia gasili pożary wzniecane przez odstępujących Niemców.

Przebieg Szczególną i specyficzną dla Hajówki trudność stwarzało to, że w Hajówce znajdowało się i aktywnie współdziałało na korzyść okupanta wielu renegatów ukraińskich, białoruskich i polskich, którzy bądź w formie zorganizowanej, bądź konfidentycznie doskonale obserwowali zachowanie każdego z sąsiadów i informowali Niemców, co doprowadzało do licznych aresztowań, rewizji, egzekucji, wywożeń do obozów koncentracyjnych i na roboty.

Wzrost Z tego powodu nikt z nauczycieli nie mógł zorganizować systematycznej, prowadzonej w większych grupach nauki, a jedynie po oficjalnej pracy, bo wszyscy gdzieś pracowali, pod pozorem odwiedzin uczyli po kilkoro młodzieży.

Opis Korzystając z dobrego usytuowania domów/ dojścia z kilku stron/ posiadania własnych dzieci do których przychodziły inne/ najbardziej aktywnie pracowali Pelagia Poniecka, Mieczysław i Stanisława Ziarkowie, Zenobia Andrzejewska/ tej punkt o dzieciach nie dotyczy/ Starsza młodzież uczyła się łaciny u ks. Wł. Hładowskiego. Uczyli także nie nauczyciele - studenci którym wojna przerwała naukę, starsi którzy mieli odwagę i przygotowanie.

W okresie okupacji niemieckiej na terenie Hajnówki znaleźli się także nauczyciele z innych miejscowości jak:

Sylweryusz Treugut - z Drohiczyna /w 42 - wyjechał dopow. Bielsk
Paulina Piekarska - z Siemiatycz ~~pozostała~~ w Hajnówce, obecnie
w Białymstoku/

Batowscy- małż. - z Bielska /wyjechali w41

Katarzyna Iwanowa-
Kruczkowska -ze Zw.Radz. /do 48r.-obecnie w Łodzi/

Wł.Preferansow -z Białegostoku/w 46 wrócił do Białegost./

Reszecko -ze Zw. Radz.ukrywał się w okolicy

Z nauczycieli zatrudnionych w Hajnówce I.9. 39. podczas okupacji niemieckiej w obozach jenieckich przebywali

Józef Chętnik

Michał Mer

W wojsku na Bl. Wschodzie

Roman
~~Kazimierz~~ Piekarski

Stanisław Niewiadomski

Ponieważ organizacyjnie szkolnictwo powiatu Bielskiego od I.9.39 przechodziło wiele zmian i Hajnówka /szk.zawod/ należała do K.O. w Brześciu, poszczególne gminy były wielokrotnie zmieniane, Niemcy nie stworzyli żadnej sieci szkolnej - w naszym pojęciu, nie było też tajnej wyłącznie dla szkolnictwa, czy nauczycieli organizacji, cała łączność polegała na podtrzymywaniu dotychczasowej, lecz po wypróbowaniu, solidarności. Niestety- na terenie Hajnówki nie było wybitnego działacza ZNP. Najwyższym autorytetem cieszył się i największe zasługi w działalności jako Nauczycielowi i Koledze należy przypisać zmarłemu w 1967r. inż. Antoniemu Bachowskiemu. Tak za okres okupacji, jak i nie mniej trudne organizowanie szkolnictwa w Hajnówce po wyzwoleniu.

Należy nadmienić, że w Hajnówce jako pierwszej większej miejscowości rozpoczęły po wyzwoleniu działalność wszystkie szkoły.

Pod ^Ijedną dyrektora /inż. Bachowskiego/ utworzono Gimnazjum Ogólnokształcące, Gimn. Stolarskie, Szkołę Mechaniczną, Szkołę Krawiecką/dla dziewcząt/Szkołę Dookształcającą Zawodową.

W wyniku tego, że starsza młodzież uczyła się intensywnie i w czasie wojny, już w czerwcu 1944 roku odbyły się egzaminy maturalne i wydano 13 matur. Prawie wszyscy maturzyści rozpoczęli studia na wyższych uczelniach w miarę ich uruchamiania.

Szkoły podstawowe odzyskały swoje budynki w całości. Największe zasługi w organizacji tego szkolnictwa należy przypisać przede wszystkim Al. Kozickiemu - który objął kierownictwo Szk. nr. I, Marii Brzeskiej, Józefowi Chętnikowi kier. Szk. nr. 3, B. Litwińczykowi - Szkoła Białoruska.

Mimo bardzo trudnych warunków materialnych, nęcących możliwości korzystniejszej pracy w innych zawodach, wszyscy nauczyciele i wiele osób spoza nauczycieli kwalifikowanych stanęło do pracy w szkolnictwie.

Już w październiku 1944 roku zorganizowano /chyba pierwszy w Polsce/ Kurs Nauczycielski dla młodzieży posiadającej kilka klas gimnazjum. Kurs, dopiero później zalegalizowany prowadził mgr. Mieczysław Ziarko, obecnie pieszkający w Malborku.

Na wysokości zadania znalazły się także wychowawczynie przedszkoli z Antoniną Kozak na czele, która w 45r. przeszła do pracy w Inspektoracie Szk. w Bielsku Podl.

Szczególnie korzystne możliwości materialne otwierały się przed instruktorami szkoły zawodowej, gdyby kontynuowali pracę w zakładach przemysłowych, bądź własnych przedsiębiorstwach. Nie tylko, że wrócili do pracy w szkolnictwie, ale i nieodpłatnie dostarczyli do warsztatów szkolnych posiadane narzędzia i urzą-

doświadczenie
dostarczone

34
dzenia produkcyjne jak: Becker-Duszka St. - kowalsko-ślusarskie, W. Kruczkowski, J. Ojrzanowski - narzędzia stolarskie, Cz. Czekański - kołodziejskie. Ponadto J. Ojrzanowski znalazł i zorganizował sprowadzenie z ziem odzyskanych obrabiarek i wyposażenia klejarni dla warsztatów stolarskich.

Dopiero zimą 44/45r szkoły w Hajnówce zaczęły odczuwać pomoc organizacyjną i materialną ze strony Kuratorium w Białymstoku. Szkoły średnie bardzo wiele zawdzięczają ~~większemu~~ Wizytatorowi Kuratorium Kuczewskiemu.

Dużą pomoc okazało miejscowe społeczeństwo w wyposażeniu szkół, składając na rzecz nauczycieli artykuły żywnościowe, oraz bardzo aktywnie działający pod kierunkiem dra A. Jędruszka PCK.

Szkoły poza Hajnówką

Jesienią 1941r większość szkół powszechnych we wsiach rozpoczęła swą działalność w większości w języku białoruskim. W miarę organizowania przez nacjonalistów organizacji proniemieckich zaczęto działalność polityczną i na terenie szkół. Wyniki jej były minimalne.

W niektórych szkołach uczyli nadal nauczyciele Polacy: Puchalscy, Kulczyńska, Kościelecka, Wołoszowa, Szemplińska i in. Rosjanie: Iwanowa- Kruczkowska, Bułgarka /z pochodzenia/ Wolska.

O tajnym nauczaniu w terenie nie posiadam wiadomości. Z uwagi na różne w różnych okresach postawy tamtejszych nauczycieli i części w Hajnówce uzyskanie i publikowanie dokładnych danych jest trudne, a przede wszystkim drażliwe jeszcze teraz.

Bezspornie jest to, że bez względu na taką czy inną orientację polityczną nauka była prowadzona i z większą łatwością

cia mogła być podjęta po wyzwoleniu.

Władze okupacyjne nie wykazywały zainteresowania poziomem nauczania, zakazując tylko nauczania historii Polski i innych języków poza niemieckim. Poziom i zakres opieki nad szkołą zależał głównie od Komisarzy Gminnych i zapobiegliwości samych nauczycieli. Klasy były przeważnie łączone w zakresie I-IV. Starsza młodzież była ukrywana przed robotami i wywiezieniem. Duża część dzieci ze wsi leżących na obrzeżach i w obrębie Puszczy przebywała z rodzicami w miejscach nowego osiedlenia /dużo w Białymstoku/ gdyż większość tych wsi była wysiedlona i przeważnie spalona.

W jednej z takich akcji zginął rozstrzelany nauczyciel Jan Sadowski zamieszkały w Ludwinowie koło Łuki. Rozstrzelana została także Rosjanka, prawdopodobnie nauczycielka o nieustalonym nazwisku w Swinorojach w pobliżu Narewki, oraz w Berezowie - Chalubko/pogłoski.

Do ofiar okupacji niemieckiej należy dodać nauczycieli-Żydów z terenu Hajnówki, Narewki, i innych miejscowości, z których nikt nie dał znaku życia po wojnie. Zostali oni rozstrzelani w egzekucjach, bądź zginęli w obozach koncentracyjnych. Ponieważ eksterminacja Żydów na naszym terenie rozpoczęła się już w sierpniu 41 r. nauka dzieci żydowskich nie była podjęta nigdzie. Może w getcie w Prużanie? w Białymstoku, dokąd przewieziono Żydów z Hajnówki.

dot. obywateli przed
chysto i - wzięcia
do 25 25 25 25 25 25
z Moskwy 25 25 25 25 25 25
dni.

Do str. 4 poimno Gł. Roman
Picherski. Słowa i podrobie ffr

Nadmieniam, że w Hajnówce do wojny istniała szkoła żydowska wyzbaniowa/heder/przy bożnicy, ~~rabe~~ cała młodzież podlegająca obowiązkowi szkolnemu uczyła się w szkołach powszechnych. Starsza młodzież dojeżdżała do gimnazjum w Bielsku Podl /przeciętnie około 15./, W szkole zawodowej uczyło się 3- chłopców, z nich jeden ukończył naukę stolarstwa w 1938r. Obecnie mieszka w St.Zj.

W okresie władzy radzieckiej istniała szkoła powszechna z żydowskim językiem nauczania / przy ul. Polnej/ gdzie uczyło się około 80 dzieci.

Z nauczycieli Żydów na terenie Hajnówki przebywali:

Czerner- kupiec drzew. prac. w tart. uczył w szk.żyd.i polsk

Czernerowa - uczyła prywatnie j.francuskiego /korep./

Szleifer-uczył j. niem. w szk.polskiej w 39-41

Żelazo- uciekinier woj.- brak danych.

Uczył także Rabin - Rabinowicz.

Wszyscy oni zostali wysiedleni z Hajnówki wraz całą ludnością żydowską w pocz. września 1941 r. do Prużany, a później, stopniowo byli przewożeni samochodami do Białegostoku. Niektórzy/nie nauczyciele/uzyskiwali przepustki i bywali w Hajnówce jeszcze w 1942r.

Dalszą część podaje w punktach odnośnie otrzymanych pytań:

I/ Dokumentacja tej szkoły ocalała tylko w postaci pojedynczych dokumentów które udało mi się przechować. Ilość klas trzeba przyjąć za około 20/bo co najmniej -50 dzieci/.

2/ Były tam nie tylko dzieci polskie. Szkoła ta była kontynuacją szkoły przedwojennej, tak, że większość dzieci spotkała się znów w swoich, odpowiednio wyższych klasach, bez różnicy na narodowość. Liczba nie jest imponująca ponieważ Hajnówka liczyła jeszcze około 12. 000 ludności, a deklarowanie narodowości było dla wielu aktem zdrady, ale także dla innych - bardzo licznych- aktem odwagi i lojalności wobec Polski.

Dzieci w szkole białoruskiej były zgrupowane więcej ze względu na dogodniejszą lokalizację, w pobliżu ulicy Lipowej - autochtonicznie najstarszej, zamieszkałej przez Białorusinów, niż z powodów politycznych. Był nawet okres kiedy nauczycielka tej szkoły /Rożkiewiczowa/w specjalnie przygotowanym mieszkaniu/tajne przejścia/ uczyła

tajnie /około 30 dzieci. /

Uwaga: Na temat szkolnictwa białoruskiego w okresie wojny jest przygotowywane specjalne opracowanie BTSK. Może udostępnią posiadane materiały.

3/ Oficjalna nazwa szkoły była: Siebenjährige Volksschule in Hajnowka, kreis Bielsk.

Podaję przedmioty nauczania w kl. VII wg oryginalnego dziennika Religion, Deutsche Sprache, Polnische Sprache, Arithmetik, Physik und Chemie, Naturkunde, Geographie. Wszystkie zapisy /poza niemieckim/ są w języku polskim.

Dla przykładu- kilka tematów języka polskiego: Recytacja wiersza Pochwała domu, Czytanka- Smutek i Radość, Zdobycie Serc, Sieroca Dola, Wyścig Pracy, Michałko itp.

Dzieje szkolnictwa w Hajnówce trzeba podzielić na dwa okresy: Pierwszy- gdy burmistrzem był Moslener- z pochodzenia Mazur, który pozwolił otworzyć szkołę powszechną, a nawet kurs w zakresie I-II klas gimnazjum, oraz obdęcywał zgodę na szkołę zawodową. Drugi okres - nie tylko dla szkolnictwa, ale i całego miasta tragiczny i szczególnie w Hajnówce trudny był do przeżycia wiąże się z burmistrzem Kochem, komendantem policji Schottem którzy w latach 42-3-4 sprawowali władzę nad miastem w sposób jak najbardziej drakoński, bardzo uważnie śledząc nauczycieli i wszystkich mogących im szkodzić. Mieli bardzo dobrze zorganizowaną sieć wywiadowczą.

Mimo administracyjnej przynależności do powiatu Bielsk Podl. Hajnówka była pod względem politycznym pod specjalnym nadzorem Gestapo i Abwehry mających nadzór nad całą Puszcą Białowieską i terenami przyległymi. Wszędzie tam bacznie śledzono nauczycieli, w związku z czym nawet pracownicy instytucji niemieckich niższych stopni unikali angażowania się w sprawy ewentualnego otwierania szkół, oraz kontaktów z nauczycielami.

do zagub. tek.
Dokumentów oficjalnych wydawanych przez władze niemieckie w sprawach szkolnych niestety, nie posiadam, nie wie też o takich Rodzina inż. A. Bachowskiego. Likwidacja szkoły odbyła się nagle, a cały majątek i dokumentacja zniszczone przez oddziały -kompanie pionierów które pozajmowały budynki szk. nr. I, 3, internat szk. zawod. i kompanię żandarmerii która zajęła budynek szk. nr. 2 /numeracja szkół ówczesna/

4. Nie. Kurs gimnazjalny w zakresie I-II kl. był jawny dwa miesiące ale próbowano to traktować jako kontynuację szkoły podstawowej z okresu 40-41. Przerwał działalność razem ze szkołą powszechną, ale ta młodzież w różnych formach dalej uczyła się, jednak nie w sposób zorganizowany przez nauczycieli dla całości lecz w małych grupach, zależnie od wa-

runków o których już pisałem poprzednio.

5/ Różnie było i uogólnić się nie da. Dla przykładu podałem już wypis dotyczący j.p. Bardzo dużo zależało od tego - kto uczył po-
nieważ uczyli nie tylko nauczyciele kwalifikowani, nie tylko na-
uczyciele Polacy. W tajnym nauczaniu dzieci polskich elementy his-
torii dominowały. Pamiętam jak synek Kol.Kol. Ziarków mający 10l.
znał na pamięć wszystkich królów polskich włącznie z datami i koli-
gacjami, a nauczył się tego słuchając lekcji innych dzieci u
jego Rodziców.

6/ O szkole żydowskiej już pisałem poprzednio.

7/ Pierwsze matury wydano w czerwcu 1947 roku. Na 13 osób tylko
dwie nie uczyło się dalej. Pozostali-to inżynierowie, ekonomiści,
plastycy, lekarze i zajmują wysokie stanowiska.

8/ Kol. Wińska nie mieszka w Hajnówce. Jej imię znaliśmy jako Ur-
szula, Stefania figuruje w spisach więźniarek pod nr. 436647 i
tego imienia tam używała. Dziwne, że Urszula Wińska też nauczycielka
mieszka w Sopocie i jej wspomnienia z obozu były nagrodzone przez
Głos Naucz. Koleżanki twierdzą, że to inna osoba. Może to siostry?
U. Wińska pochodzi z Bochni.

Warunki materialne nauczycieli o które pyta Pani w poprzednim
liście zależały wyłącznie od ich osobistej zapobiegliwości i kole-
żeńskej i zawodowej solidarności przejawiającej się w pomocy w
znajdowaniu pracy /oficjalnej/. Żadnej pomocy z zewnątrz nie otrzy-
mywaliśmy. Za nauczanie nauczyciele otrzymywali przede wszystkim
artykuły żywnościowe takie na jakie było stać rodziców dzieci i to
zależnie od okoliczności jak „wykombinowanie” rąbarki, maki, cukru.
Jednostką rozliczeniową był najczęściej kilogram. Pieniężnych
stawek zainteresowani nie wymieniają, ponieważ nauczania nie pro-
wadzili w celach zarobkowych. Było wiele innych korzystniejszych
możliwości zarobkowania.

Nauczyciele w Hajnówce cieszyli się dużym autorytetem w spo-
łeczeństwie polskim, wielkim zaufaniem okazywanym w postaci zwie-
rzeń, prośb o radę, wyjaśnianie trudnych problemów politycznych.
Niestety, był jeden wypadek podpisania volkslisty, jeden- niegodne-
go zachowania w obozie.

Pracę w niemieckich biurach i zakładach wykorzystywali przede
wszystkim w celach wywiadowczych, fałszowania dokumentów, pomocy
młodzieży itp. Zarobki wynosiły do 100 Rentenmark.

Normalne dla okresu wojny, a w Hajnówce szczególnie ciężkie
warunki przetrwania, troska o rodzinę, niepewność jutra, nie zachwia-
ły postawy większości nauczycieli Hajnówki.

Niestety- nie udało mi się być w „terenie” więc o szkołach wiejskich jest mało. W Białymstoku mieszka teraz Kol. Puchalski Kiedyś prosiłem Go o napisanie tego co pamięta , ale dotąd nic nie otrzymałem. Może Pani Go odnajdzie. Adresu nie znam, ale w Związku będą wiedzieć.

Oдноśnie nauczania we wsiach to praktycznie mało gdzie nauczano w języku białoruskim. Jego odmiany na naszym terenie są bardzo wyraźne, a nawet Białorusini byli zdezorientowani tym, że wydawnictwa / z inspiacji niemieckiej/ w języku białoruskim wprowadzały ^{dużo} zmian do słownictwa i pisowni.

W Białowieży był ciekawy incydent między nauczycielką Wolską /z pochodzenia Bułgarka/ która w swym domu uczyła dziewięć dziewczynek /kilka miała na stancji/ i która nie zgodziła się uczyć w języku białoruskim jak tego żądali nacjonałiści. Rozwiązała w ten sposób, że uczyła w języku niemieckim, ale używając także polskiego i dawnych polskich podręczników.

Podaję jeszcze nazwisko nauczyciela Żyda z Narewki - Tokarski. Był rozstrzelany w czasie masowej egzekucji wszystkich mężczyzn - Żydów z Narewki.

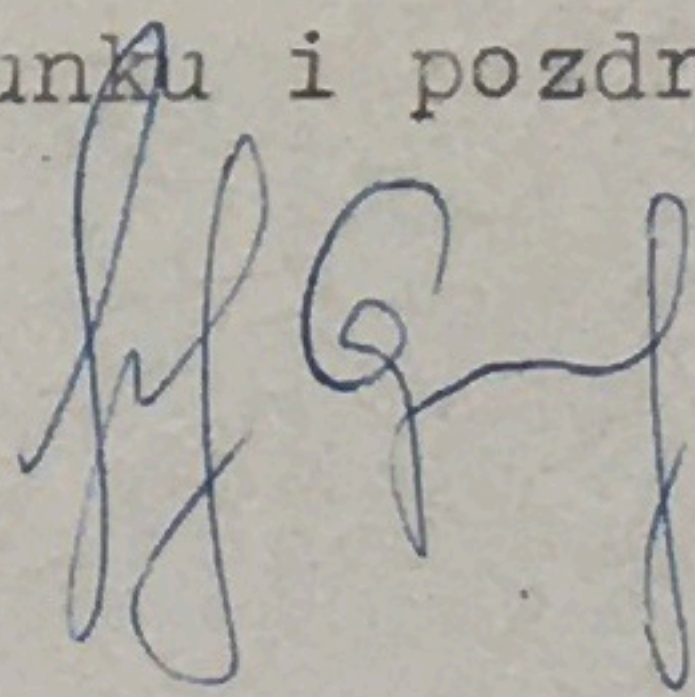
Ponieważ 6 lutego przerywam pracę w celu kuracji w Warszawie proszę o ew. dalsze pytania, na które może jeszcze potrafię i zdążyć odpowiedzieć.

Bardzo dziękuję za pochlebne ocenienie moich starań w celu usunięcia „białej plamy” na mapie szkolnej z okresu wojny.

Niestety- ta część moich zbiorów z okresu wojny, która ocalała tylko w małym stopniu zawiera dane o szkolnictwie, ale będę nadal starał się je uzupełniać. Zły stan zdrowia nie pozwala mi na penetrowanie szkół w terenie. Pozatym, jak już pisałem jeszcze obecnie są to sprawy drażliwe.

Życząc jak najpełniejszego skompletowania danych do pożytecznej prcy przesyłam Pani serdeczne wyrazy szacunku i pozdrawiam

P.S.
Byłbym bardzo wdzięczny
ze przyniesie opracowań
Paś 12 1966 r.



Wielce Szanowna Pani

Pozwalam sobie przekazać moje uwagi odnośnie przeczytanych maszynopisów. Ponieważ uważam wersję drugą za lepszą ponieważ jest bardziej przejrzyste uporządkowana moje uwagi podaję odnośnie tego właśnie tekstu:

- 1-, studenci, którym wojna przerwała studia.
- 2- Maria, Stanisława-siostry Woyno, ~~Anna~~ Jadwiga Wojno...
- 3- Maria Bachowska, Jadwiga Forkasiewicz,
- 4- : P. Poniecka, Z. Andrzejewska, St. Ziarkowa, F. Kruszelnicka, i inne, które jako gospodynie domowe oficjalnie nie musiały pracować. Mężczyźni podlegali obowiązkowemu zatrudnieniu, a co najgorsze- byli nieustannie śledzeni.
- 5- W samej Białowieży - centrum władz leśnych i politycznych, a szczególnie nasilonych akcjach wywiadowczych i terrorystycznych na miejscowej i okolicznej ludności, tamtejsi nauczyciele przebywali w najtrudniejszych warunkach. Mimo to już we wrześniu 41 r. otworzyli polską szkołę która działała tylko miesiąc i była przymusowo zamknięta. Budynek szkolny zajęto na potrzeby Niemców. Dopiero w 1942 roku otworzono dwie małe szkoły w przyległych do Białowieży dzielnicach Podolanach i Tropince z białoruskim językiem nauczania i w Białowieży z niemieckim j.n. Nauczyciele Polacy uczyli w domach, działali w konspiracji. Nauczyciel Murawski zatrudniony jako tłumacz oddawał wielkie usługi, przede wszystkim przestrzegając zagrożonych ludzi. Większość nauczycieli przebywała w obozach, była wysiedlona, przetrwały jedynie Kazimiera Kościelecka, Maria Wołoszowa, Elżbieta Szemplińska.
6. i wywożeniu dużej części młodzieży na roboty do Niemiec. W jednym tylko „poborze” chłopców rocznika -1924, dziewcząt- 1926r wyznaczono 164 osoby z samej tylko Hajnówki/dane o komisji z dnia 13 maja 1944r/

Mam nadzieję, że dane od Kol. Puchalskiego wypełnią „białą plamę” na terenie gm. N. Berezowo, Narew. Niestety, nie udało mi się zebrać wiadomości o Narewce, Kleszczelach - Czeremesze, gdyż nadal nie mogę dłużej chodzić. Wiem, że tam bywał Pan Turonek wielokrotnie.

